Redakcya i Administracya
w Krakowie
ul. św. Gertrudy l. 29.

Prenumerata wynosi rocznie złr. 8.—

INSERATY
oblicza się jak **najtaniej.**

Nr. TELEFONU 109.

Targowisko

VIEHMARKT-BERICHT

CZASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

TELEPHON Nr. 109.

Redaktion und Administration
KRAKAU
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt ganzjährig fl 8.—
fürs Ausland:
ganzjährig Mk. 16.—

INSERATE
werden billigst berechnet.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia. Erscheint jeden Freitag.

Nr. 44. **Kraków, dnia 2. Listopada / Krakau, den 2. November** **1894.** **II. Rok / Jahrgang**

Wystarajcie się o wywóz do Niemiec.
Wystarajcie się o zmianę dni targowych.

Erwirket Export nach Deutschland.
Erwirket Regelung der Markttage.

AVIS.

Der deutsche Theil befindet sich auf Seite 2–4.

Ważne

dla Pp. Handlarzy nierogacizną.

Za wynagrodzeniem kwartalnem w kwocie **1 zł.** oraz za zwrotem opłaty za depesze telegraficzne zawiadamiać będziemy na życzenie naszych P. T. Prenumeratorów drogą telegraficzną:

we środę o spędzie nadeszłym na bialski targ piątkowy i sobotni,

w piątek o spędzie nadeszłym na krakowski targ poniedziałkowy i wtorkowy.

Zaproszenie do prenumeraty.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o wczesne nadesłanie prenumeraty, która wynosi rocznie 8 złr., gdyż bylibyśmy zmuszeni powstrzymać dalszą wysyłkę.

Prenumeratę miejscową i zamiejscową przyjmuje Administracya.

Zlecenia.

Administracya załatwia zlecenia kupna i sprzedaży nierogacizny na tutejszym targu dla prenumeratorów naszej Gazety.

Doniesienie telefoniczne.

Kraków. 2. listopada godz. 6 min. —

Przypęd na następny targ poniedziałkowy i wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym:

na poniedziałek sztuk nierogacizny 3800 } między temi 200 prosiąt chudych
na wtorek sztuk « 1326 }

Telegramy.

Budapeszt-Köbanya. 2. listopada **godz. 12. m. 40.**

Przypęd z krajów węgierskich	13759	sztuk.
« Serbii	2946	«
« Rumunii	148	
« innych krajów	19406	
razem	36259	sztuk.

towar węg. osobliwy owadze 320-380 kg	42—43	ct.
« « « « « 280—300 «	43½—44	«
« « « « nad 300 kg. stare	41—41½	«
krajowy	41—45	«
serbski	40—42½	«
rumuński	—	«

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogacizny).

Import ryb morskich.

Zawiązało się w naszym mieście towarzystwo dla importu ryb morskich, ktore swoją czynność w krotce rozpocznie. W następnym numerze naszego pisma to nowe przedsiębiorstwo bliżej omówimy.

O licznym dowozie nierogacizny z Austro-Węgier oraz bydła z Włoch do Norwegii donoszą nam z nadmienieniem, że stajnie tamecznej targowicy są przepełnione, a bydło przeznaczone na rzez natychmiastową umieszcza się w stajniach targowicy.

MIĘSO.

Codzienny targ mięsa w centralnej hali targowej.

Przywóz ogólny następujących gatunków mięsa od 24. do 31. października 1894.

Wołowiny 222538 kg., cielęciny 4866 kg., wieprzowiny 63933 kg., baraniny 20547 kg.

Cieląt 1776 sztuk, nierogacizny 974 sztuk, owiec 307 Notowano kg. w centach wliczając opłatę konsumcyjną:

Przednia wołowinę 25—58 tylną 30—70 rosbratel (angielski) 50—175, cielęcinę 40—70, baraninę 20—46, wieprzowinę 46—57.

Cielęta 46—60, nierogacizna 46—60, owce 20—40 ct.

Wiedeń, dnia 1. listopada 1894.

Sprawozdanie z targów trzody chlewnej.

Krakowski zakład obserwacyjny dnia 30. paźd. 1894 r. Ruch targowy w d. 29. i 30. październ. Przypęd sztuk 3647 Notowano: Prosięta —— złr Chude od 32 do 38 złr. Mięsne — złr para żywych, Tuczne 35 — 39 ct. Załadowano sztuk 3634 a mianowicie do austryackich prowincyi sztuk 3601 loco Kraków —. (Dyrekcya zakładu).

Bialski zakład obserwacyjny d. 30. paździer. 1894 r. Obrót targowy w dniach 26 i 27. październka. Przypęd 9345 szt. Notowano parę żywych prosiaków 18—24 złr. warchlaków 25—30 złr., starsze 31—35 złr. tuczonych kg. żywej wagi po 36—40 ct. Załadowano do austryackich prowincyi sztuk 8720 dla zagranicy sztuk 163 Przypęd na targ w dniach 2. i 3. listopada sztuk 9177 (Dyrekcya zakładu).

Wiedeń, dnia 29. października 1894 (Oryg. sprawozdanie Kazimierza Wajdowicza.)

Na dzisiejszym targu było 11682 sztk., a mianowicie: 3373 prosiąt, 5214 średnich, 2642 tucznych.

423 wpędzono dopiero później podczas targu, prosiąt było 1438 galicyjskich i — bukowińskich. Pomimo, że spęd był jak zeszłego tygodnia, ceny spadły.

W porównaniu z przeszłym tygodniem, notowały ciężkie od 35 do 36 pr. 36½ średnie 33 do 35 a lekkie węgierskie, od 30 do 33 ct., prosięta od 33 do 39 ct., prima 40 ct. za kg.

Wiedeń, dnia 29. października 1894. (Sprawozdanie oryg. W. Amirowicza.)

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów z Galicyi 679 węgierskich 3302 niemieckich 1664 razem 5645 szt.

Galicyjski płacono 54, do 58, 60, 62, 65 paszowy.
węgierski 52 do 55, 58, 60, 62, 68 złr.
niemiecki 56 60, 62, 65, 68 70 złr. za 100 kilo mięsa.

(Sprawozdanie oryg. W. Amirowicza.)

Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogacizny galicyjskiej 1428 sztuk.

Płacono 34 do 36—40, 42 złr. kilo żywej wagi.

Sprawozdanie z wied. kasy targu bydła i mięsa.

Targ trzody chlewnej dnia 30. październ. 1894. Na dzisiejszy targ zgłoszono 11682 sztuk, z tego przypędzono zaraz przy rozpoczęciu targu 3373 warchlaków i 7886 tucznych świń rasy węgierskiej razem 11256 sztuk.

Tendencya była bardzo słaba

Wyborowe	od 35½	do 35½	wyjątkowo —	ct.
średnie	od 34	do 35	ct.	
lekkie	od 32	do 33	ct.	
warchlaki	od 32	do 40	ct.	

(Za kilogram żywej wagi wyłącznie opłata cyrkowa)

Wiedeń, dnia 30. października 1894. (Centralna targowica na St. Marx).

Targ owiec. Przypęd 7335 sztuk. Tendencya była dzisiaj powolna. Notowano owce wywozowe od 17 zł. do 22 złr. wyjątkowo 24 zł. brakowe od zł. 7 do zł. 15 za parę.

(Targ bydła rzeźnego). Przypędzono na dzisiejszy targ 2730 sztuk cieląt, 1604 sztuk żywej nierogacizny, 962 sztuk tucznej, 534 sztuk owiec tucznych 170 sztuk jagniąt. Tendencya słaba. Sprzedawano: żywe cielęta od 46 ct. do 52 ct prima 54—62 ct., —— ct., wyborowe od 64 ct. do 66 ct. Prosiaki od 32 ct. do 40 ct. tuczną ciężką nierogaciznę od 36 ct. do 44 ct; warchlaki (prima) od 47 ct. do 52 ct. Tuczne owce od 24 ct. do 36 ct. za kilogram, jagnięta od 4 zł. do 9 zł. za parę.

Sprawozdanie z targu trzody chlewnej

pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzystwa tuczenia trzody chlewnej.

Budapeszt-Köbánya, dnia 26. października 1894.

Transakcya była ożywiona.

Przeciętne ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320—380 kg. po 41½ — 42 ct. za kg. żywej wagi o wadze 280—300 kg. po 43—43½ ct. nad 300 kg. 40 —40½

Dzień targu	Powiat	Gmina	Na targ spędzono: Bydła: wołów	buhajów	krów	jałówek	cieląt	owiec	kóz	nierogacizny
24/10	Nowytarg	Nowytarg	—	—	—	—	—	307	24	359
26/10	Stryj	Stryj	800	15	160	80	15	—	—	300
29/10	Biała	Kęty	4	—	84	16	—	—	1	299
0/11	Myślenice	Myślenice	30	2	180	100	100	159	101	533

Dzień targu	Ceny targowe: bydła: woły od	do	buhaje od	do	krowy od	do	jałówki od	do	cielęta od	do	owce od	do	kozy od	do	nierogacizny: tuczne para od	do	mięsne para od	do	starsze chude para od	do	warchlaki para od	do	prosiąt para od	do
	złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.		złr.	
24/10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	7	5	7	40	60	35	45	16	35	4	8	10	15
26/10	90	120	85	150	45	70	30	75	8	15	—	—	—	—	45	75	35	60						
29/10	26	40	—	—	30	45	15	25	—	—	—	—	5	—	35	45	20	25	—	—	8	12	5	8
0/11	40	50	45	60	25	45	16	20	3	12	3	6	4	8	30	60	25	35	18	29	19	30	2	6

Dzień targu	Transakcya	Następny targ odbędzie się dnia	Uwaga
24/10			Targ na bydło zamknięty.
26/10	dość ożyw.	26/11	
29/10			
0/11		12/11	

krajow. 46—47 serbski 40—46½ ct. rumuńskie — ct. netto Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4% rabatu.

Ceny artykułów karmowych: kukurydza 6.70 złr., jęczmień 6.40 loco Kobanya.

Tutejszy stan trzody: z d. 19 paździer. pozostało 166577 sztuk

Przypęd z tegoż kraju	14407 „
Serbii	4 32 „
Rumunii	— „
razem	185216 sztuk
Spęd do:	
Budapesztu dla konsum. (I—X) okr.)	4402 sztuk
miejscowości tegoż kraju	1450 „
Wiednia	746 „
Austryackich krajów	2978 „
Niemiec	12488 „
innych krajów	30 „
w mydlarniach użyto do wyrobów	137 „ 22231 szt.
pozostaje	162985 szt.
W szałasach akcyjnych pozostało	2776 5
W szałasach sanitarnych i tranzytowych 19/X	14435 sztuk.
przypędzono serbskich	4232 „
rumuńskich	— „
	18667 „
spędzono	4678 „
pozostaje stan	13989 „

a mianowicie 12292 sztuk serbskich i 1697 sztuk rumuńskich. W czasie rewizyi sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumcyi 897 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

Sprawozdanie targowe wiedeńskiej kasy bydła i mięsa

Targowica centralna na st. Marx.

Targowica rzeźni na bydło dnia 29. października 1894

Ogólny przypęd 5645 sztuk

Węgierskich	3333 szt.		wołów	4126	szt
Galicyjskich	451 „	bydła tuczn.	2574	buhai	497 „
Bukowińskich	218 „	opasowego	1322	krów	868 „
Niemieckich	1633 „	lżejszego	1749	bawołów	158 „

Ceny: osobliwe węgierskie od 66 — 68 II rzędne o 59 do 64 trzeciorzędne od 54 do 58 opasowe serbskie i węgierskie od 46 do 57 galicyjskie Ia 64—66 II. 59—63 III 54—58 buhaje od 23 do 39 (żyw. wag.).

WYKAZ

cen, oraz spędów i dowozu na tutejszym targu rzez i mniejszego bydła za czas od 21/10—27/10 1894.

Ceny bydła na targu rzezi i mniejszego bydła wyłączając opłatę konsumcyjną.

Przypęd i dowóz	ilość sztuk	Jedność	Ceny od złr.	Ceny od cnt.	Ceny do złr.	Ceny do cnt.
Bydła rzeźnego	6565	1 q	48	—	68	—
Cieląt paśnych	2201	1 kg.	—	50	—	66
Cieląt żywych	418	„	—	40	—	56
Jagniąt paśnych	157	para	5	—	9	—
Jagniąt żywych	8	„	5	—	6	—
Owiec paśnych	575	1 kg.	—	31	—	42
Owiec żywych	6775	„	7	—	20	—
Nierogacizny paśnej	1032	„	—	40	—	54
Nierogacizny żywej	12519	„	—	35	—	39

Ceny mięsa w Wiedniu za 1 klg. w centach.

Rodzaje mięsa	W wielkiej hali targowej od	do	Na straganach spożywczych od	do	W stałych handlach od	do	Na ladach rzeźników i handlarzy mięsem od	do	W jatkach rzeźników i handlarzy mięsem od	do
Wołowina przednia	46	60	46	50	50	70	40	75	48	80
„ tylna	68	76	64	76	64	85	60	95	50	95
Cielęcina	50	80	44	90	44	100	44	100	48	100
Baranina	54	60	36	60	30	70	35	90	36	100
Wieprzowina	56	90	48	80	50	100	52	100	56	100
Konina przednia	—	—	—	—	—	—	—	—	20	36
„ tylna	—	—	—	—	—	—	—	—	26	44

Wiedeń dnia 27/10 1894. Z komisaryatu targowego.

Targ w Chemnicy d. 29. październ. 1894. Rzeźnia i targowica miejska. Przypędzono: 209 sztuk bydła 585 sztuk nierogacizny krajowej 502 sztuk. węg. 56 sztuk cieląt 638 baranów. Jako najważniejsze ceny przeciętne osiągnięto za bydło I gatunku od 66 do 68 II gat. od 68 do 64 III gat. od 48 do 56 mk. za 50 kg. wagi rzeźnej Nierog. kraj. od 57 do 60 mk. za 50 kg. wagi żywej z opustem 40 kg. tary od każdej sztuki, węg. od 45 — 51 mk. gal. od — do — mk. za 50 kg. wagi rzeźnej, cielęta od 64—66 za 50 kg. wagi rzeźnej, barany od 20 do 34 mk za 50 kg wagi żywej.

Pragski targ. Sprawozdanie urzędu targowego. 29. paździer. 1894. Przypęd na dzisiejszy targ wynosił 599 sztuk bydła rogatego, między niemi było 132 sztuk czeskich, — sztuk galicyjskich, — sztuk serbskich i węgierskich tucznych wołów. Gal. serb. w. woły tuczne sprzedawano od 34 do 46 ct. za kg. Obrót był średni. Nadto sprzedano 37 sztuk świń; czeskie po 46—54 ct., za kg. Galicyjsk. po 58—59 ct Węgierskich bakońskich 48—50 po ct. ———. Mięsa wołowego dowieziono 60252 kg. Cena sprzedaży przednie 30 do 40 ct. wyborowe 55 tylne 42 do 52 ct. wyborowe 66 ct. Wieprzowiny 9436 kg. Cena sprzedaży 46 do 54 ct. za czeskie 58 do 59 ct. za galicyjską. Obrót był słaby.

Olomuniec targowica, dnia 30. października 1894.
(Oryg. sprawozd. komis. targowicy.)

Przypęd — sztuk bydła.
a mianowicie: — „ wołów.
— „ buhajów.
— „ krów i jałówek.

Z tego: z Galicyi — szt., z Węgier — szt., z kraju — szt.
Ceny: Gatunek wyborowy od złr. — do —
„ średni „ „ — „ —
za 100 klgr. żywej wagi

Lipska targowica miejska. 29. października 1894.
(Oryg. sprawozd. Dyrekcyi miejskiej rzeźni i targowicy).

Na targ przypędzono	Uzyskane ceny za 50 kg. w mk. za żywą I gatunku	martwą I gatunku	żywą II gatunku	martwą II gatunku	żywą III gatunku	martwą III gatunku	Sprzedano	Nie sprzedano	Transakcya
365 szt. bydła między temi	—	—	—	—	—	—	327	38	średnia
176 szt. wołów	—	75	—	68	—	62	164	12	średnia
19 szt. jałówek	—	72	—	67	—	62	15	4	średnia
119 szt. krów	—	70	—	63	—	56	102	17	średnia
51 szt. buhajów	—	69	—	67	—	64	46	5	średnia
180 szt. cieląt	48	—	44	—	40	—	180	—	dob.
560 szt. owiec	35	—	32	—	28	—	527	33	średnia
1146 szt. nierog.	—	—	—	—	—	—	1026	120	średnia
z tych 897 szt. krajowej	61	—	58	—	55	—	839	58	średnia
249 szt. bakońsk.	54	—	45	—	—	—	187	62	średnia

2251 sztuk bydła rzeźnego.

Uwaga: cielęta tuczone do 50 mk Wagę rzeźną u bydła oblicza się wraz z łojem. Nierogaciznę kupuje się z opustem 20 Kg. jako tara.

Sprawozd targ. bydła tucznego w Dreźnie d. 29. paźd. 1894

Przypęd	dobry towar Mk	średni towar Mk.	lżejszy towar Mk.
bydła 341 szt. o 50 kg. wagi rzeźnej	66—71	62—65	45—50
buhaje 112 „ „ „ „	—	—	—
nierog. kraj. 236 „ „ „ żywej			
„ angielsk. „ „ „ „	44—48	41—43	—
„ obca „ „ „ „	—	—	—
— „ galicyjsk. „ „ „ „	—	—	—
161 „ węgiersk. „ o 25 „ „	44	—	—
rzeźnej	47—52	—	—
baranów 1101 szt. o 50 kg. wagi martwej	68—72	65—66	45—50
cieląt 133 „ „ „ „	70	65	60

Nie sprzedano 5 sztuk bydła 5 sztuk nierogacizny krajowej 20 sztuk węgierskiej 23 sztuk baranów gal. — Transakcya była średnia.

Drezno, dnia 29. października 1894.
Dyrekcya rzeźni i targowicy na bydło.

Wichtig für Borstenviehhändler.

Gegen Vergütung von fl. 1.— per Quartal und Rückerstattung der Telegrammspesen verständigen wir auf Wunsch unsere P. T. Abonnenten **telegrafisch** von der genauen Anzahl des **Auftriebes** für die Freitag- und Samstag-Märkte in Biala schon am **Mittwoch**, und für die Krakauer Montag- und Dienstag-Märkte schon an dem vorhergehenden **Freitage**.

COMMISSIONEN.

Die Administration besorgt Commissionen Ein und Verkäufe von Borstenvieh — am hiesigen Platze für die Abonnenten dieses Blattes.

Pränumerations-Einladung.

Wir bitten behufs Regulirung der Auflage um gefl. Zusendung der Praenumerationsbeträge per Jahr 8 fl. öw., da wir sonst die Zusendung unseres Blattes unterlassen müssten.

Die Administration.

Telephon-Bericht.

Krakau. 2. November 6 Uhr — Min.

Auftrieb für die nächstwöchentlichen Montag- u. Dienstag-Märkte in der hiesigen Confinirungs Anstalt
für Montag Stück 3800 Schweine } darunter 200 Magere
für Dienstag „ 1326 „ }

Telegramme.

Budapest Kobanya, 2. November **12 Uhr 40 M.**
(Telegramm der erst. ung. Borstenvieh-Mast anstalt).

Zutrieb von Inland	St	13759
„ Serbien	„	2946
„ Rumänien	„ —	148
„ anderen Ländern	„	19406
Zusammen	St.	36259
Abtrieb nach verschiedenen Gegenden	St.	— —

Tendenz angenehmer.

ung. sort. Waare 320-380 Kg. schwere	42½—43 fl.	— kr.
„ 280—300 „	43½—44 „	— „
„ über 300 „ alte	40—42½ „	— „
Landschweine	41—45 „	— „
Serbische	40—42½ „	— „
Rumänische	— „	— „

(Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.

Die Wiener Fleischtheuerung im Parlamente.

Der Sturm, den die höhnische Behandlung hervorgerufen, welche die Agrarier im Parlamente den Petitionen von mehr als zwei Millionen unter dem Drucke der Vertheuerung eines der nothwendigsten Lebensmittel leidender Menschen angedeihen liessen, hat sich noch immer nicht gelegt, und sehen wir leider nirgends die mindeste Bereitwilligkeit, den so berechtigten Klagen der Fleischhauer Rechnung zu tragen. Die Situation ist viel zu ernst, als dass wir die schlechten Spässe der Agrarier in ihrer ganzen Lächerlichkeit und unfreiwilligen Komik darstellen. Es fehlte nur noch, dass der edle Ritter die Regierung auffordere, die Zeit der Trächtigkeit der Kühe um zwei Monate zu verkürzen, und *behufs thunlichst rascher Hebung der Viehzucht* wie er sich ausdrückt, anzuordnen, dass jede Kuh wenigstens zweimal jährlich Zwillinge werfe. Jedenfalls wäre ein solches Projekt viel vernünftiger als die von Seite der Agrarier gemachten Vorschläge, und verdiente auch weit eher, dass darüber zur Tagesordnung übergegangen werde, als dies bei den Petitionen der 23 Städte der Fall ist.

Leider findet man bei dieser Gelegenheit wieder einmal die Behauptung bestätigt, dass bei der Zusammensetzung unserer Volksvertretung, der Handelsstand und das Gewerbe, das soll heissen der Mittelstand überhaupt — keine Vertretung besitzen, die gegenüber den geschlossenen Corporationen der Vertretungen der übrigen Stände mit irgend welcher Aussicht auf Erfolg auftreten könnte. Wo aber Macht und Ueberzahl nicht entscheiden, da helfen selbst die glänzendsten Reden nichts, hat noch niemals Jemand mit Vernunftsgründen etwas ausgerichtet. Dass der Zwischenhandel den Agrariern ein Dorn im Auge ist, ist zwar unverständlich, aber sie glauben vielleicht den Gewinn selbst einzustecken, den der Zwischenhändler hat, wenn der Fleischhauer gezwungen wäre direct zu ihnen zu kommen.

Der Zwischenhändler ist aber, wie die deutschen Kaufleute den Spediteur nennen: der Bindfaden des Geschäftes, er ermöglicht dem Gutsbesitzer daheim seinen Acker zu beobachten, den Fleischer, seinem Geschäfte nachzugehen, er zahlt dem Ersteren gut und prompt, dem andern stundet er, wenn erforderlich— berechnet eine minimale Provision — denn die Zeit des «Monopol Zwischenhändlers» ist längst vorbei, die arge Concurrenz hat hier Bresche gelegt — aber selbst, wenn dieser Steuerträger — der Zwischenhändler — eine Verunglimpfung verdienen würde, kann sie Seitens der Agrarier gewiss nicht am Platze sein — denn welche Macht steht dem Zwischenhändler zu Gebote, Herrn von Proskowetz und Consorten, zum Verkaufe an denselben zu veranlassen, wissen denn die Herren Agrarier nicht wo St. Marx liegt, warum lassen die Herren nicht allein ihr Vieh dort auftreiben? ist ja die Eisenbahn stets und Jedem gern zu Diensten! — Wahrscheinlich bietet der Zwischenhändler Etwas anziehendes, und dafür verdient er seitens der Agrarier gewiss keine Verurtheilung, denselben aber den Fleischer-Genossenschaften als den vermeintlichen Schädling hinzustellen ist verbrauchte Taktik, — die kennen das Sprichwort: «Vor meinen Feinden werde ich mich allein schützen». Mit der Abschaffung des Zwischenhandels wäre dem

Fleischhandel soviel geholfen wie mit dem Antrage des «Zündholz-Monopols».

Nachdem jedoch bei australischem Fleische der Zwischenhandel bereits als sanitätswidrig erklärt worden ist, bleibt schwer zu begreifen, warum dieser medizinische Grundsatz nicht auch auf das inländische Fleisch Anwendung finden soll.

Zu bewundern bleibt jedenfalls der Heldenmuth mit welchem Ritter von Proskovetz die Regierung aufgefordert hat, die Verzehrungssteuer abzuschaffen, ohne sich durch die wiederholten Schlappen seines Anti-Lotto-Collegen einschüchtern zu lassen, der bereits das Jubiläum seiner Enttäuschungen gefeiert hat, trotzdem er doch ganz andere Gründe gegen das Lotto vorzubringen hatte, als die gegen die Verzehrungssteuer gerichteten Vorwürfe es sind.

Als einzigen lichten Punkt in diesem Gemälde kann man nur den dritten Vorschlag dieses erleuchteten Agrariers betrachten, wonach der Theuerung durch die regelmässige allmonatliche pünktliche Kundmachung der Preise aller Nahrungs- und sonstigen Consumtionsmittel in allen Gross- und grösseren Städten abgeholfen werden muss. Denn es ist einleuchtend, dass der Städter, der am 1. jedes Monats liest, wie hoch die Fleischpreise und wie billig die Kartoffelpreise stehen, für den ganzen Monat kein Fleisch und nur noch Kartoffel kaufen wird, was natürlich zur Folge haben muss, dass am nächsten Ersten die Fleischpreise gerade um so viel hinuntergegangen werden sein müssen, als die Kartoffelpreise gestiegen. Leider würde dieser weise Rath nur für sechs intermittirende Monate des Jahres genügen, da im nächsten Monat dasselbe Spiel wieder zu Ungunsten der Fleischpreise beginnen würde.

Man sieht, dass die Agrarier trotz der Verhätschelung, die ihnen durch die mütterliche Fürsorge zu Theil wird, ihre geistigen Uebungen nicht vernachlässigt haben, sie haben sich etwas von der spruchwörtlichen Schlauheit des Bauern angeeignet, aber andere sind auch nicht auf den Kopf gefallen.

Herr Ritter von Proskowetz meinte, zur Verbilligung des Fleisches, waren die Erbauung von Detail-Markthallen und Tarifermässigungen der Eisenbahnen zu beantragen.

Weiss denn der Herr Referent nicht, dass nur der Viehauftrieb den Preis macht, ist der ungenügend, so hilft keine Markthalle, und auch kein billiger Tarif, — aber eines fällt uns auf:

Warum zögert der Referent mit dem doch so einfachen Antrage der Einführung eines «Viehmonopols», da hätten ja die Agrarier einen festen Abnehmer, der Zwischenhandel wäre vernichtet, und dann brauchte es nur eines kleinen Schrittes zum «Fleischmonopol», durch welches alle Klagen des Fleischergewerbes, ein Ende fänden.

Daran hat auch Ritter von Proskowetz gewiss gedacht, aber er will nicht vor dem Netze fischen, und erst die Durchführung des Branntweinmonopols abwarten. Desshalb sind auch seine vorläufigen Aeusserungen nicht gar so ernst zu nehmen, die rechten Trümpfe hält er noch in der Hand, wozu also die Entrüstung? Dass diese eine allgemeine ist, geht aus der Aufnahme hervor, welche der Antrag bei einem Theil der Reichsrathsmitglieder selbst und in der grossen Tagespresse gefunden hat. Die «N. Fr. Presse» schreibt:

Der ganze Hochmuth, die ganze Selbstsucht der Agrarier tritt aus diesen Anträgen zu Tage und findet ihr Echo in den Ausführungen des Chors, der die Melodie der Führer in allen Tonarten nachpfeift. Scheinen die Herren doch allen Ernstes zu meinen, ihnen geschähe das schreiendste Unrecht, wenn Millionen der in allen Berufsgattungen wirkenden und schaffenden Städter — ihren Tributpflichtigen, wie sie meinen — der Brotkorb um einige Linien niedriger gehängt würde.

Als Grundlage der Debatte galt nun sowohl Seitens der Ausschussmitglieder, wie auch Seitens des Regierungsvertreters der Bericht, *den unser Experte über die Verhältnisse in Rumänien abgestattet hat, welchen wir im Nr. 41 vom 12. October c. unseres „Targowisko" veröffentlicht haben*, derselbe wurde in der «Neuen Fr. Presse» vom 30. p. wörtlich reproduzirt. Dagegen scheint der Bericht der Sanitäts-Commission, welcher die Sachlage weit günstiger darstellt und in der Eröffnung der rumänischen Grenze das unfehlbare Mittel zur Abhilfe gegen die Fleischtheuerung erblickt, keine Berücksichtigung gefunden zu haben. Selbst der Constatirung der Seuchenfreiheit und der glänzenden veterinären Verhältnisse in Rumänien wurden Seitens des Regierungsvertreters ganz entschiedene Zweifel entgegengestellt.

Abg. Dr. Ritter von Krainski sagt:

«Die Angelegenheit, die in Verhandlung steht, sei actuell geworden durch das Verlangen der Fleischhauer. Es frage sich nun, ob dieses Verlangen praktisch durchgeführt werden kann. Der Berichterstatter habe nac gewiesen, (?) dass die Theuerung des Fleisches nicht aus der Theuerung des lebenden Viehes entstehe, vielmehr sei der Zwischenhandel an der Theuerung des Fleisches schuld. Wenn man auch durch die Eröffnung der rumänischen Grenze der Verproviantirung Wiens Vorschub leisten wollte, so wäre der Zweck desswegen nicht erreichbar, weil in Rumänien die Viehbestände sehr gering sind und die heurige Dürre dieselben noch weiter reduciren werde. Es müssten Jahre vergehen, bis Rumänien exportfähig würde. Anstatt diese Zeit abzuwarten, sei es viel besser, die Viehzucht in Oesterreich zu fördern. Da die Landwirthe durch den niedrigen Preis der Cerealien gezwungen sein werden, ihren Wirthschaftsbetrieb zu ändern und sich mehr auf die Viehzucht zu verlegen, so sei es vollkommen in der Macht der Regierung, diesen Bestrebungen Vorschub zu leisten. Da nun die durch die Wieder-Eröffnung de rumänischen Grenze für den Consum angestrebten Vortheile sehr zweifelhaft, die Nachtheile für den Producenten jedoch ganz sicher seien, (?) so könne auf den in der Petition ausgesprochenen Wunsch nicht eingegangen werden, sonst wären die Landwirthe von neuem der Rinderpest und allen sonstigen Nachtheilen ausgesetzt, wie dieselben vor Schliessung der rumänischen Grenze bestanden. Was die Anträge des Berichterstatters anbelangt, so könne Redner nur dem Antrage nicht zustimmen, dass die Regierung den Import des australischen Fleisches begünstigen möge».

Auch da ist also wörtlich unser Bericht citirt, und ist es nicht anzunehmen, dass sich der Herr Abgeordnete den Wohligkeiten einer rumänischen Reise ausgesetzt habe, um den Augenschein-Thatbestand aufzunehmen, Die Logik ist aber nicht stichhältig. Wenn Rumänien nicht exportfähig ist, so können durch den Import der nicht stattfinden wird, die Agrarier nicht geschädigt werden, so erwünscht dieser auch wäre. Jahrelanges Warten, bis die zur Vieherzeugung gezwungenen Landwirthe die erwünschte Vervielfältigung ihres Viehstandes erreicht haben, das könnte für die brennende Tagesfrage der Fleischtheuerung nur dann von Nutzen sein, *wenn gleichzeitig für diese Periode ein Fasten decretirt* werden sollte.

Ist es nicht einfacher, da Rumänien jetzt sein Vieh verkaufen muss, dasselbe zur Vervielfältigung unseres Viehstandes sowohl, wie auch zur momentanen Erleichterung der Fleischtheuerung zu verwenden, muss denn der Eigensinn der Stärkeren jede Bitte der schwächeren Klasse abweisen, auch wenn dieselben ohne Schaden, ja sogar zum Nutzen des Gegners erfüllt werden kann?

Regierungsvertreter Sections-Chef Freiherr v. Erb:

»Das Ministerium des Innern muss diese Angelegenheit von zwei Gesichtspunkten beurtheilen, nämlich von dem der Approvisionirung und dem der Viehseuchenverhütung. Vom ersteren Standpunkte aus könne das Ministerium des Innern, in dessen Ressort eben die Approvisionirungs-Fragen gehören, selbstverständlich jede Massregel nur mit Freuden begrüssen, die auf eine grössere Beschaffung von Fleisch, namentlich für Grosstädte und insbesondere für Wien, abzielt. Allein in dieser Beziehung müsse darauf aufmerksam gemacht werden, dass schon vor der Verhängung der Grenzsperre der Auftrieb von *rumänischem Vieh* beiweitem nicht so gross gewesen sei, als man annehme. Seither sei aber eine wesentliche Reduction in der Viehzucht in Rumänien eingetreten, und dermalen komme noch dazu, *dass Rumänien in Folge der heurigen Missernte geradezu vor einer Katastrophe in Bezug auf seine Viehzucht stehe, von der nach der Versicherung von eminenten Fachleuten sich dieselbe nicht vor drei Jahren werde erholen können. Es wäre daher in diesem Augenblicke allerdings eine gewisse Zahl von magerem Einstellvieh zu haben, keineswegs aber eine irgend nennenswerthe Qualität Schlachtvieh.* Was die Veterinär-Verhältnisse betrifft, so sei ganz richtig, was bereits hervorgehoben wurde, dass dieselben nämlich im Grossen und Ganzen als günstig bezeichnet werden können. Allein auch in dieser Richtung seien noch wesentliche Mängel vorhanden, indem beispielsweise dermalen erst Ausweise über Thierseuchen vom Ende September vorliegen und diese Ausweise überhaupt sich nie auf Kleinvieh erstrecken weshalb eine rechtzeitige und richtige Beurtheilung der dortigen Veterinär-Zustände nicht möglich sei. Ausser den bereits angeführten Gründen sei auch von der Errichtung von Schlachthäusern an der rumänischen Grenze nichts oder wenig zu erwarten. Wenn vom Abg. Stephanowicz auch der Import von *russischem Fleische* im Wege von Schlachthäusern in Anregung gebracht wurde, so muss dem entgegengehalten werden, dass im europäischen Russland die Rinderpest in den Jahren 1892 und 1893 in grosser Ausdehnung herrschte, auch im Jahre 1894 zum Ausbruche kam, und dass bei der Errichtung von Schlachthäusern überhaupt nur zwei Wege offen stehen: Man errichtet sie nämlich entweder auf russischem Gebiete und gestattet den Import von Fleisch — in diesem Falle aber sei weder eine Veterinär noch eine sanitäts-polizeiliche Beschau durch österreichische Organe möglich — oder man lässt das russische Vieh lebend über die Grenze kommen und schlachtet es in diesseitigen Schlachthäusern. Wenn in einem solchen Falle die Rinderpest unter diesem Vieh zum Ausbruche kommt, so existirt sie auf österreichischem Gebiete, und dann sperren alle Staaten ihre Grenzen gegen eine Vieheinfuhr aus Oesterreich-Ungarn ab. Es wird nun vielfach darauf hingewiesen, dass sich die *Ausfuhr* des österreichischen Viehs in den ersten acht Monaten des Jahres aussergewöhnlich gehoben habe und hiedurch eine Verminderung des Auftriebes in die grossen Städte herbeigeführt worden sei. Die Thatsache der Vergrösserung der Ausfuhr ist allerdings richtig, und es ist zu hoffen, dass bis Ende des Jahres die Ausfuhr eine Ziffer von 200,000 Stück erreicht haben werde. Dem gegenüber falle aber ins Gewicht, dass im Jahre 1877 bereits eine Ausfuhr von 273,000 Stück vorhanden war, und dass damals, obschon der österreichisch-ungarische Viehstapel ein weit geringerer war als heute, der Auftrieb nach Wien nicht verringert, die Fleischpreise aber bedeutend niedriger waren. Die Erhöhung der Ausfuhr und die glänzenden Preise, die für das ausgeführte Vieh erzielt wurden, sind nun gewiss sehr erfreulich. Aber die Verhältnisse sind keinesfalls so beschaffen, dass man auf Grund dieser vorübergehenden Erscheinung einschneidende Massregeln in Anwendung bringen könnte. Die Erhöhung der Ausfuhr wurde herbeigeführt durch die aussergewöhnliche Reduction des Viehstandes im deutschen Reiche und in der Schweiz in Folge der vorjährigen Futternoth; und es ist leider aller Grund zur Besorgniss vorhanden, dass, sobald das Ausland seinen Bedarf gedeckt haben wird, es sofort alle möglichen Vorwände zur neuerlichen gänzlichen oder theilweisen Sperre unserer Grenzen erfinden wird. Es liegt also in den Ausfuhrverhältnissen gewiss kein Anlass, um mit Massregeln gegenüber der Landwirthschaft vorzugehen, welche dieselbe zu schädigen oder auch nur empfindlich zu beängstigen geeignet wären».

Wir constatiren mit besonderer Befriedigung, dass an so massgebender Stelle unsere Berichterstattung als die richtige acceptirt erscheint.

Ebenso verdient die tiefe Sachkenntniss Anerkennung, dass die Verhältnisse derart liegen, dass unsere «Freundnachbarn» sobald sie ihren Bedarf gedeckt haben werden, sofort alle möglichen Vorwände zur neuerlichen Sperre unserer Grenzen erfinden werden. Die deutschen Agrarier sind eben um kein Haar besser als die unsrigen, obwohl auch sie grundehrliche Leute genannt werden müssen. Wir haben darüber schon so manches Lied zu singen gehabt, an unserer Gränze hier! Die Borstenvieh-Contumaz-Anstalten Biala und Krakau wissen darüber so vieles zu erzählen! Aber, seien wir klüger. Geben wir unseren Wienern billiges Fleisch, und bieten wir den Freunden selbst den Vorwand, damit kein noch so leiser Schatten später auf die Freundschaft falle. Oeffnen wir die Grenze, errichten wir Schlachthäuser für russisches Vieh. Wir haben ja in unserem Berichte darauf aufmerksam gemacht, dass auch die Deutschen manchmal ein Auge zudrücken, wenn's Fleisch mangelt, und in Kattowitz und Myslowitz rumänisches Vieh schlachten lassen, ohne dass ein Preusse an dessen Wiege gestanden zu haben braucht. Von einer Schädigung der Landwirthschaft ist, wie selbst zugestanden wird keine Rede, bleibt nur die blosse Beängstigung. Du lieber Himmel! Die Leute sind beiweitem nicht so nervös wie die Städter, denen der Entgang von Fleischnahrung jene Anämie bereitet, die wahrhaft beängstigend wirkt. Wenn Recht und Einsicht gegenüber einer Parteidisciplin etwas aus-

richten können, dann wird auch die Rumänische Grenze geöffnet werden. —

tFür uns in Galizien mag nun Ungarn als Leuch e dienen - dort werden serbische Ochsen eingeführ, eingestellt und gemästet, — dann als ungarisches Produckt verkauft — der Nutzen bleibt für den ungarischen Agrarier, — wir sind an der Gränze Rumäniens wo nur Einstellvieh vorhanden. Wohl gemerkt!!!

Geehrter Herr Redacteur!

Herr M. Kirschenbaum in Wien, hat in der Nummer 10 vom 9. März 1894, Ihres geschätzten Blattes einen Situationsbericht «der Wiener Fleischmarkt» gebracht und am Schlusse desselben wegen Ueberreichung einer Petition an den gegenwärtig tagenden Reichsrath um Aenderung des § 35 des Gesetzes vom 16. Juni 1877 R. G. Bl. Nr. 60; über die Rückvergütung der Verzehrungssteuer von Fleisch von — respective nach — offenen und geschlossenen Orten angeregt. — Dass der erwähnte Bericht sachlich und fachmannisch ist, ist unstreitbar und hat jeder Fachmann, der diesen Bericht gelesen, seine Anerkennung ausgesprochen. Dass auch die Anregune wegen einer Petition um Aenderung des erwähnteg Paragraphen eine richtige Idee des Herrn Kirschenn baum ist, muss ebenfalls zugegeben werden und hat die von der «N. Fr. Presse» erst am 16. August 1894, aus Drohobycz gebrachte Notiz die im Verzehrungssteuerwesen herrschenden Missstände besprochen. Dass aber die von Herrn M. Kirschenbaum, in die «Wiener Approvisionirungs - Zeitung« am 8 October 1894, gebrachte Zuschrift, in der er unter Anderem sagt »Vor längerer Zeit bereits habe ich *an anderer Stelle* gleichfalls der in Ihrem Blatte mit Recht gerugten bedauerlichen Zustande Erwähnung gethan ect.« unrichtig ist, muss auch Herr Kirschenbaum selbst zugeben.

Gestatten Sie mir, geehrter Herr Redacteur, an Herrn Kirschenbaum, auf diesem Wege die Frage zu stellen Warum haben Sie, geehrter Herr Kirschenbaum, den Lesern der »Wiener Approv. Zeitung« nicht mitgetheit, dass Sie jene Erwahnung am 9. März 1894, in der in Krakau erscheinenden Targowisko gethan? Vielleicht etwa gar, um den Lesern jenes Blattes nicht zu verrathen, dass Sie unser Landsmann sind? Um Antwort wird gebeten.

*E. R.....

*Der Name des Einsenders dieser Zuschrift, ist der Radaction bekannt.

Fleischbericht.

Täglicher Fleischmarkt in der Central-Markthalle. Gesammtzufuhren nachstehender Fleischgattungen von 24/10 —31/10. Rindfleisch 222538, Kalbfleisch 4866 Schweinefleisch 63933. Schaffleisch 20547, Kälber 1776. Schweine 974. Schafe 307. Notirt wurde pr. Kg. in kr. inclusive Verzehrungssteuer. Rindfleisch vorderes 25—58, hinteres 30—70 Rostbraten (engl.) 50—175, Kalbfleisch 40—70, Schaffleisch 20—46. Schweinefleisch 46—60, Kälber 46—60, Schweine 49-57 Schafe 20—40. Wien, den 1/11. 1894.

Viehmarkt-Berichte.

Krakauer Borstenviehmarkt der Confinirungsanstalt 30. Octb. 1894. Marktverkehr von 29—30 Octob. Auftrieb 3754 Stück. Es notiren: Ferkel fl. —— Frischlinge fl. 32—38 lebend per Paar. Fettwaare 35—39 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden: 3634 Stück, und zwar nach den österreichischen Provinzen Tendenz sehr lebhaft. (Die Marktdirection.)

Bialaer Borstenviehmarkt und Confinirungsanstalt. 30. Octob. 1894. Marktverkehr vom 26. Oct. u. 27. Oct. 1894. Auftrieb 9345 St. Es notirten: Ferkel 18—24 fl., Frischlinge 25—30 fl. Volljährige 31—35 fl. lebend per Paar, Fettwaare 36—40 kr. per Kg. lebend. Verladen wurden nach österreichischen Provinzen 8720 St., nach dem Auslande 163 St Auftrieb für den Markt am 2. u. 3. Nov. St. 9177.
(Die Marktleitung)

Berlin, 31 Octob. 1894. Städtischer Schlachtviehmarkt Zu Markt standen: 615 Rinder, 7310 Schweine, dabei 1004 Bakon. u. — leichte Ungarn 1093 Kälber, 1002 Hammel, Rinder zu billigeren Preisen verkauft Schweinemarkt verlief schleppend I. 51—52, II. 49—50, III. 44—48 M. per 100 Pfd. m. 20% Tara. Bakonier 41—42 mit 55 Pfd. Tara p. St. leichte Ungarn M. ——— für 100 Pfd. mit 20% Tara. Der Kälbermarkt war schleppend I. 61—67. II. 54—64 III. 43—53 Pfg. für 1 Pf. Fleischgew.

Wiener Vieh- und Fleischmarkt-Cassa-Bericht St. Marx Borstenviehmarkt am 30. October. 1894. Zum heutigen Markte waren 11682 Stück angemeldet und hievon zu Beginn 3373. Jungschweine und 7886 Fettschweine ung. Race, zusammen 11259 Stück aufgetrieben.

Die Tendenz war sehr flau.

Prima von 35½—36½ ausnahmsweise Kreuzer —
Mittel „ 34—35 Kreuzer
Leichte „ 32—33 „
Jungschweine von 32 -- 40 Kreuzer.
(pr. Kilo lebendes Gewicht exclusive Verzehrungssteuer.)

Marktbericht der Wiener Vieh- und Fleischmarktcassa.
Centralviehmarkt St. Marx.
Schlachtviehmarkt vom 29. October 1894.
Gesammtauftrieb: 5645 Stück.

Ungarische	3333 St.	Mastvieh	2574 St.	Ochsen	4126 St
Galizische	451 „	Weidevieh	1322 „	Stiere	497 „
Bukowinaer	228 „	Beinlvieh	1749 „	Kühe	868 „
Deutsche	1633 „			Büffel	158 „

Preise für Prima: Ungarische von 66 bis 68 für Secunda von 59 bis 64, für Tertia von 54 bis 58 für Weidevieh serbisches und ungarisches von 46 bis 57, galizische Ia 64—66 II 59—63 III 54—58 für Stiere von 23 bis 39 (LG) Kühe von 20 bis 33 (L. G.)

Olmützer Schlachtviehmarkt am 31. October 1894 Auftrieb — Stück Hornvieh u. z. — Stück Ochsen, — Stk Stiere, — Stk, Kühe u. Kalbinnen. Davon waren: Galiz — Stk. Ungarische Stk. Einheimische — Stk.

Preise: Gute Qualität von ——— fl. Mindere Qualität ——— fl. per Meter-Zentner Lebendgewicht.
Schlachtviehmarkt Commission.

AUSWEIS

über die Preise, den Auftrieb und die Zufuhr am Schlacht- und Jungviehmarkte in der Woche vom 21. bis 27. October 1894.

Viehpreise auf dem Schlacht- und Jungviehmarkte exclusive Verzehrungssteuer.

Auftrieb u. Zufuhr		Preise				
		Einheit	von		bis	
			fl.	kr.	fl.	kr.
	Stücke					
Schlachtvieh	6565	1 q	48	—	68	—
Kalber weidner	2207	1 kg.	—	50	—	66
Kälber lebende	418	«	—	40	—	56
Lämmer weidner	157	1 Paar	5	—	9	—
Lämmer lebende	8	1 «	5	—	6	
Schafe weidner	575	1 kg.	—	31	—	42
Schafe lebende	6775	1 Paar	7	—	20	—
Schweine weidner	1032	1 kg.	—	40	—	54
Schweine lebende	12379	«	—	35	—	39

Fleischpreise in Wien per Kilogramm in Kreuzern.

Fleischgattungen	In der Gross-Markthalle		Bei den Approvisionirungsständen		Bei den stabilen Ständen		B. d. Stand. d. Fleischhauer und Fleischverschleisser		In d. Bank. d. Fleischhauer und Fleischverschleisser	
	von	bis	von	bis	von	bis	von	bis	von	bis
Rindfleisch vorderes	46	60	46	50	50	70	40	75	48	80
« hinteres	68	76	64	76	64	85	60	95	50	95
Kalbfleisch	50	80	44	90	44	100	44	100	48	100
Schaffleisch	54	60	36	60	30	70	35	90	36	100
Schweinefleisch	56	90	48	80	50	100	52	100	56	100
Pferdfleisch vorderes	—	—	—	—	—	—	—	—	20	36
« hinteres	—	—	—	—	—	—	—	—	26	44

Wien, am 27. October. Vom Markt-Commissariate

Wien, 31. October. 1894. (Central-Viehmarkt St. Marx. **(Schafmarkt.)** Auftrieb 7335 Stück. Die Tendenz war flau. Es notirten: Exportschafe von fl. 17 bis fl. 22 ausnahmsweise fl. 24, Brakschafe v. fl. 7 bis fl 15 p. Paar

(Stechviehmarkt.) Dem heutigen Markte wurden zugeführt 2730 Stück Kälber, 1604 Stück lebende Schweine, 962 Stk. Weidner-Schweine, 534 Stück Weidner-Schafe u. 170 Stk. Lämmer. Tendenz flau. Es wurden verkauft: Lebende Kälber von 46 kr. bis 52 kr. Prima von 54 kr. bis 62 kr. Hochprima von 64 kr. bis 66 kr

Schweine von 32 bis 40 kr. Weidner schwere Schweine von 36 kr. bis 44 kr. Prima-Frischlinge von 47 kr. bis 52 kr. Weidner- Schafe von 24 kr. bis 36 kr. per Kilogramm. Lämmer von 4 fl. bis 9 fl per Paar.

Borstenvieh-Marktbericht

der ersten ung. Borstenvieh-Mastanstalt-Actien-Gesellschaf

Budapest-Kőbánya, am 26. October 1894.

Das Geschäft ist flau.

Wochendurchschnitts Preise: ung. sortirte Waare 320—380 Klg schwere ——42 kr. 280—300 Klg. schwere 43—43½ kr. Alte über 300 Klg. schwere 40—40½ kr. Landschweine 40—46½ **kr.** serbische 40—42 kr. rumänische—kr per Klg. Netto. Als Einwaage sind per Paar 45 Klg. und 4% Rabatt usuell.

Hiesiger Viehstand: am 19. October sind verblieben 166577 Stück

Zutrieb von:

Inland	14407 Stück	
Serbien	4232 „	
Rumänien	— „	
anderen Ländern	„	18639 Stück
		18'216 Stück

Abtrieb nach:

Budapest Consum (I—X) Bez.	4402 Stück	
Inland	1150 „	
Wien	746 „	
Oesterreichischen Ländern	2978 „	
Deutschland	12488 „	
anderen Ländern	30 „	
in den Seifensiedereien verarbeit.	137 Stück	22231
Verbleibt Stand		162985 Stück

In den Actien-Szállásen lagern 27705 Stück Schweine
In den Sanitats-Transito-Szallasen verblieben 19 X. 14435 „
Zugeführt wurden serbische . . . . . 4232 „
Rumänien . . . . . — „
18667 St
Abgeführt wurden 4678 „
Verbleibt Stand 13989 St.
u. z. 12295 Stück serbische u. 1697 Stück rumänische. Bei der Sanitätsbeschau wurden vom 1. Jänner bis heute 897 Stück dem Consum entzogen und zu technischen Zwecken verwendet.

Prager Viehmarkt. (Bericht des Viehmarkt-Amtes) 29. October 1894 Der Zutrieb zum heutigen Viehmarkt belief sich auf 595 Stück Hornvieh, darunter waren 132 Stück böhmische. — Stück galizische. — Stück serbische und ungarische Mastochsen. Böhmische Mastochsen wurden verkauft zu 34 bis 46 kr. per Kg. Galizische ——— kr. per Kg. 37 Stück Schweine, böhmische das Kg. zu kr. 46—54 Galizier das Kg. zu kr. 58—59, ungarische Bakonier das Kg. zu kr. 48—50. An Rindfleisch wurden 60352 Kg. zugeführt. Verkaufspreis vorderes 30 bis 40 kr., prima 55 kr. und hinteres 42 bis 52 kr., prima 66 kr. An Schweinefleisch 9436 Kg. Verkaufspreis 46 bis 54 kr. böhmische, und 58 bis 59 kr galizische. Der Verkehr war flau.

Münchener Schlacht- und Viehhof-Direction.
(Original Bericht).

In dem Zeitraume vom 21—27 Octb. 1894 wurden aus dem Restbestande und dem neuen Zufuhren verkauft:

499 Ochsen, 236 Kühe, 177 Stiere, 131 Rinder, 2536 Kälber, 3643 Schweine, 218 Schafe, 36 Lämmer.

Ochsen mit:

Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M
ca. 750 Pfd.	120—150 Pfd. u.	110—120 Pfd.	555—575
„ 650 „	90—110 „ „	90—110 „	455—475
„ 550 „	70—80 „ „	75—90 „	351—375

Kühe:

Fleisch	Unschlitt	Haut	pr. St. M
500 Pfd.	80—100 Pfd. u.	70—80 Pfd.	335—355
400 „	60—70 „ „	60—70 „	250—265

Kälber von 42—54 Pfg. per Pfund lebend.
Schweine 40—50 „ „ „ „
„ 48—62 „ „ „ todt.
Schafe per Paar mit 30—50 Mark.
Die Zufuhr aus Oesterreich betrug 418
„ „ „ Bayern „ 175
Fremde Händler haben 423 Stück Grossvieh angekauft und exportirt. München 29. Octob. 1894.

Hamburg, den 31. October. 1894. **Schweinemarkt** an dem Viehhof „Sternschanze" vom 21. bis 24. October.

Bezahlt wurde:

Beste schwere reine Schweine	52½—53½ M.	20% T
Schwere Mittelwaare	51—52 „	„
Gute Leichte „	51½—52½ „	22% „
Geringere „	50—51 „	24% „
Sauen nach Qualität	44—49 „	schwank

Der Handel war in der letzten halben Woche lebhaft.

Chemnitzer Viehmarkt. 29. October 1894. Schlacht- u. Viehhof: Aufgetrieben waren heute: Rinder 209. Landschweine 535, gal. —, ung. Schweine 502, Kälber 56. Hammel 638. Als höchste Durchschnittspreise wurden ermittelt: Rinder I. Qual. 66—68, Ausnahmen höher, II. Qual. 58—64., III. Qual. 48—56. M. für 100 Pfd. Fleischgewicht, Landschweine 57—60 M. für 100 Pfd. Lebendgewicht bei 40 Pfd. Tara für je ein Schwein, ung. 45—51 Mk. galiz. Schweine — Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Kälber 64—66 Mk. für 100 Pfd. Schlachtgewicht, Hammel 20 bis 34 Mk. für 100 Pf. Lebendgew.

Schlachtviehmarkt-Bericht der Direction des städtichen Vieh- und Schlachthofes zu **Leipzig** auf dem städtichen Viehhofe zu Leipzig 29. October 1894.

Zum Verkaufe standen	Erzielte Preise per 50 kg. in Mk. für Lebend Gewicht I. Qual.	Schlacht	Lebend II Qual.	Schlacht	Lebend III. Qual.	Schlacht	Es wurden verkauft	Es blieben unverkauft	Geschäftsgang
365 Stk. Rinder davon	—	—	—	—	—	—	327	38	mittel gut langsam
176 Stk. Ochsen	—	75	—	68	—	62	164	12	
19 Stk. Kalben	—	72	—	67	—	62	15	4	
119 Stk. Kühe	—	70	—	63	—	56	102	17	
51 Stk. Bullen	—	69	—	67	—	64	46	5	
180 St. Kälber*	48	—	44	—	40	—	180	—	
56 Stk. Schafvieh	35	—	32	—	28	—	527	33	
1146 Stk. Schweine davon	—	—	—	—	—	—	1026	120	
897 Stk. Landsch.	61	—	58	—	55	—	839	58	
249 Stk. Bakonier	54	—	45	—	—	—	187	62	

2251 Stk. **Schlachtvieh.**

Anmerkung: *Mastkälber bis 50 Mark.

Das Schlachtgewicht bei Rindern wird mit Talgnieren berechnet.

Die Schweine werden gehandelt mit 20 kg. Tara.

W drukarni Józefa Fischera w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca D. Mandel.
Verantwortlicher Redakteur u. Eigenthümer D. Mandel.